

Coals, Reset

Kiedyś znalazłam miejsce
Gdzie wolniej płynie dzień
Daj mi proszę adres
Zatopię się tam

Pod zamkniętymi powiekami rodzi się plan
Zatopię się tam
Zatopię się tam

Łudziłam się
Że nie dotknie mnie
Migrenowy dreszcz
Albo światła brzęk
A nade mną roją znów się
kable i zwoje
Fale, pulsujący dźwięk

I jestem tutaj ciągle całkowicie sam
Ciężko mi wydostać się z tych chorych ram
Życz mi dobrze, wyruszam tam
Marzą mi się słodkie chwile
Prędko płynie
Porto Fine
Wrywa nas
Letni miraż
I reset mam
Na parę lat

Pieczę mnie pień
Moja pamięć
Zaśmiecona przez facebook'owy sen
A nade mną roją znów się kable i zwoje
Fale, pulsujący dźwięk

I przed oczami mieni się włoski pejzaż
Czeka na mnie korona
Życz mi dobrze wyruszam tam, tam

Marzą mi się słodkie chwile
Prędko płynie
Porto Fine
Wrywa nas
Letni miraż
I reset mam
Na parę lat

Marzą mi się słodkie chwile
Prędko płynie
Porto Fine
Wrywa nas
Letni miraż
I reset mam
Na parę lat